10 gr.

10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk. pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr

Rok II. | Nr. 17.

Kraków, poniedziałek 22 stycznia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej

Wymowne cyfry.

1,200.000 ton na dnie morza

Statystyka wojennych strat Anglji na morzu.

Rzym, 22 stycznia. — **Dziennik „Tevere" opublikował nową listę 72 zatopionych okrętów, z której wynika, że od dnia 4 stycznia br. 200.000 ton, przeważnie handlowych okrętów brytyjskich, znalazło się na dnie morza. Według obliczeń dziennika od początku wojny zatopiono 1.233 tysięcy ton.**

W swym komentarzu do powyższej listy „Tevere" twierdzi, że cyfry te są **przerażająco wielkie jak na tak krótki okres trwania wojny i że żadne krętactwo nie potrafi zmniejszyć znaczenia tej statystyki.** Jeśli weźmie się pod uwagę zmniejszenie się ilości okrętów handlowych, jak i ograniczenia, spowodowane żeglugą w konwojach, wówczas zrozumie się **dlaczego zracjonowanie środków spożywczych w Anglji musi być coraz surowiej przeprowadzane** oraz dlaczego rząd angielski coraz częściej przestrzega przed bardzo ciężkiemi czasami.

Podczas ostatniej wojny system konwojów spowodował spadek o dwie trzecie dochodu okrętów handlowych, gdyż okręty musiały czekać na wspólny termin wyjazdu. Także i obecnie należy się liczyć **z bardzo poważnym spadkiem dochodowości okrętów handlowych** skutkiem tych samych przyczyn.

Narzekania i protestowanie mocarstw zachodnich przy okazji straty każdego okrętu nie może rzecz prosta posiadać zbyt korzystnego wpływu na propagandę. Jeżeli blokada Niemiec jest słuszną, wówczas niemiecka kontrblokada będzie również zrozumiałą. Sam Churchill w swej książce o wojnie światowej 1914—1918 r. przyznał to, pisząc m. in.: „Czy może być logicznem, jeśli robi się różnicę między przerwaniem komunikacji lądowej, która uchodzi za słuszną, a usiłowaniami, zmierzającemi do zahamowania komunikacji morskiej?". Do zdania tego można tylko dodać pytanie, co **stało się z logiką angielską, skoro dzisiaj Anglicy nie mogą zgodzić się z tem — kończy swe wywody dziennik włoski — że ktoś inny postępuje wobec nich tak samo, jak oni wobec innych.**

Nieprzerwana klęska strat morskich.

Amsterdam, 22. stycznia. — Hiszpański okręt rybacki wziął na swój pokład 26 rozbitków **okrętu duńskiego „Canadian Reefer",** który zatonął na północny zachód od Cap Villano.

Ze Sztokholmu donoszą, że **szwedzki okręt „Palala" (6.873 ton) również zatonął.**

Duński transportowiec „Jose Isefore" (871 ton) został zniszczony przez pożar w jednym z portów szkockich. Załogę uratowano.

Jak donoszą z Oslo, stacja radjowa odebrała **sygnały alarmowe z pokładu estońskiego parowca „Nautic"** (2.050 ton). Załoga miała opuścić pokład parowca, ratując się przy pomocy łodzi ratunkowych.

Okręty neutralne pod wojskową komendą Anglików.

Amsterdam, 22 stycznia. — Piątkowe wydania dzienników holenderskich zamieściły wrażenia korespondentów, odniesione podczas podróży na pokładach okrętów, płynących w konwojach. Przy tej okazji donosi londyński korespondent dziennika „Het Volk", że **opieka nad okrętami płynącemi w konwoju powierzana jest w pierwszym rzędzie okrętom wojennym i samolotom. Także jednak i handlowe okręty angielskie są mniej lub więcej uzbrojone. Okręt, którym jechał korespondent, miał również na pokładzie jedno działo.**

W konwoju może płynąć każdy statek, także i należący do państwa neutralnego. Wystarczy w tym celu, aby kapitan danego statku oświadczył gotowość wspólnej jazdy w angielskim konwoju. Kapitan **takiego statku musi wypełnić kwestjonarjusz,** w którym zaznacza, czy postępuje w myśl wskazówek swego armatora, czy też działa na własną rękę. Jeśli jednak kapitan danego okrętu raz zgodzi się na dołączenie swego statku do konwoju, **wówczas komenda przechodzi do rąk kapitana okrętu wojennego, towarzyszącego konwojowi.** Kapitan statku handlowego wykonuje wówczas jedynie zlecenia kapitana okrętu wojennego.

Zatonął nowoczesny okręt duński.

Kopenhaga, 22 stycznia. — Firma armatorów I. Lauritzen w Kopenhadze zawiadomiła w piątek wieczorem, że **jej statek motorowy „Canadian Reefer" zatonął u wybrzeży północno-zachodniej Hiszpanji w pobliżu Cap Finisterre. Cała załoga w liczbie 26 ludzi została uratowana.**

„Canadian Reefer" posiadał pojemność 1831 ton i był wybudowany w r. 1936 w stoczni Nakskov. Wiózł on transport owoców i znajdował się w drodze z morza Śródziemnego do jednego z portów północnoeuropejskich.

Wody przybrzeżne Irlandji pełne wraków.

Nowy Jork, 22 stycznia. — Tygodnik nowojorski „The Gaelic American" donosi z Dublina, że w najrozmaitszych punktach wybrzeża irlandzkiego codziennie obserwuje się szczątki zatopionych okrętów brytyjskich i państw neutralnych, które morze wyrzuca na brzeg. **Ilość wraków doszła do tak pokaźnej liczby, że rząd irlandzki widział się zmuszonym do wydania przepisów, nakazujących zgłaszanie tego rodzaju wraków z podaniem pretensyi do prawa własności.**

Okoliczności wskazują na możliwość sabotażu.

Władze londyńskie zabroniły opublikowania sprawozdań redakcyjnych o wybuchu w fabryce prochu.

Amsterdam, 22 stycznia. — **Z uwagi na rozmiary katastrofy wybuchu w fabryce prochu w Waltham Abbey ministerstwo spraw wewnętrznych Anglji, jak również ministerstwo zaopotrzenia opublikowały w piątek urzędowe wyjaśnienie.**

Z oświadczenia tego wynika, że „na podstawie dotychczas stojących do dyspozycji informacyj nie istnieje żaden powód do utrzymywania, że wybuch w Waltham Abbey został spowodowany przez akt sabotażu". Cała ta sprawa jest obecnie poddana urzędowym dochodzeniom.

Materjały jednak, na które w międzyczasie natrafił rząd angielski, wskazują jednak zupełnie wyraźnie na to, że **wybuch w Waltham Abbey, wbrew oficjalnym oświadczeniom rządu, został spowodowany przez sabotaż. Korespondentom pism zagranicznych w Londynie zabroniono publikowania szczegółów, dotyczących eksplozji. Tylko oficjalne komunikaty mogą być w tej sprawie zamieszczane przez pisma.** Poza tem, jak to donosi „United Press" z Londynu, w związku z podejrzeniami, że wybuch w Waltham Abbey został spowodowany przez sabotaż, wzmocniono ochronę arsenału w Wolitz, znanej, wielkiej fabryki broni. **Angielska policja obawia się mianowicie możliwości dokonania zamachu również na arsenał w Wolitz, tem więcej że w ciągu ostatnich miesięcy władze policyjne otrzymały już w tym zakresie poważne ostrzeżenia.** Także i ministerstwo wojny w Londynie otrzymało wzmocnienie posterunków.

Wreszcie należy zaznaczyć, że piątkowa prasa poranna, która bardzo oszernie zajmuje się sprawą wybuchu w Waltham Abbey, wyraża przeważnie zapatrywanie, że nieszczęście to należy przypisać sabotażowi.

Podejrzane manewry angielsko-francuskich podpalaczy wojennych.

Rzym, 22 stycznia. — Referenci spraw zagranicznych dziennika „Tribuna" zwracają się z całą stanowczością przeciw angielsko-francuskiej propagandzie, zmierzającej do rozciągnięcia wojny na Bałkany.

Gdy świat został zaalarmowany rzekomo przez Niemcy spowodowanym atakiem, poczęto operować interesami państw stojących poza konfliktem jedynie i wyłącznie w sensie interesów plutokratycznych demokracyj. **Według słynnych wzorów zakłamania państwa zachodnie chcą doprowadzić do rozszerzenia wojny na Bałkany i w ten sposób zmusić nie zainteresowane zupełnie państwa do wyciągania z ognia kasztanów dla Londynu i Paryża, jak również do ponoszenia ciężarów wojennych.**

Aby ten cały angielsko-francuski aparat kłamstw móc zniweczyć, wystarczy stwierdzić, że przeprowadzenie zmyślonych zamiarów agresywnych w żadnym wypadku nie może przynieść korzyści Rzeszy Niemieckiej, lecz może oddać duże usługi jedynie i wyłącznie interesom francuskim i angielskim. **Południowy wschód Europy stanowi dla Niemiec ważny teren i wywołanie w tym rejonie jakichkolwiek komplikacyj nie mogłoby im przynieść najmniejszych korzyści.**

Anglja i Francja zdają się rozpaczliwie pracować na Bałkanach, aby tylko przez nowe prowokacje zamknąć Niemcom drogę na południowy wschód. Anglja i Francja czynią wszystko, aby tylko w tym sensie wygrać kartę turecką i nagiąć do tego samego planu Rumunję. Ten przejrzysty manewr został jedynie potwierdzony przez prasę angielską.

Mowa hr. Ciano, wygłoszona przed Wielką Radą Faszystowską, dowiodła przed całym światem, że zamiary i cele rządu faszystowskiego leżą w zupełnie innym kierunku. **Z każdym dniem silniej uzbrojone Włochy dołożą wszelkich starań, aby unieszkodliwić francusko-angielskie zabiegi, zmierzające do rozszerzenia konfliktu na Bałkany.**

Utarczki o lokalnem znaczeniu

Rosyjski komunikat wojskowy.

Leningrad, 22 stycznia. — Rosyjski komunikat wojskowy donosi z Leningradu, że **w dniu 19 stycznia kontynuowano działalność wywiadowczą na wszystkich odcinkach frontu, przyczem w kilku miejscowościach doszło do mniejszych potyczek.**

W rejonie Kiteli rosyjskie oddziały wywiadowcze zaatakowały z pomyślnym skutkiem nieprzyjacielski bataljon. Na półwyspie Karelskim miały miejsce utarczki straży przednich, przyczem Finowie ponieśli dotkliwe straty.

Rosyjska flota powietrzna dokonała szeregu lotów wywiadowczych, przyczem zbombardowała liczne objekty wojskowe.

Cztery naloty rosyjskie.

Helsinki, 22 stycznia. — Według nadeszłych tu wiadomości, działalność powietrznej floty rosyjskiej była w sobotę przedpołudniem bardzo ożywioną, zwłaszcza nad południową Finlandją i nad wybrzeżem. **Podróżni, jadący pociągiem z Wyborga, musieli, mimo wielkich mrozów, kilkakrotnie szukać schronienia przed bombami w okolicznych lasach. Miasto Wyborg jest niemal zupełnie opustoszałe. Z 86.000 mieszkańców — pozostało w mieście zaledwie 5 tysięcy. Podczas ostatnich nalotów Wyborg poniósł dotkliwe szkody.**

W samych Helsinkach zarządzano w sobotę czterokrotnie alarmy lotnicze o cały ruch uliczny na pierwszy dźwięk syreny alarmowej zupełnie zamarł.

Stan wojenny obejmuje coraz większe obszary w Finlandji.

Helsinki, 22 stycznia. — Jak donoszą z Finlandji, rząd fiński wydał odezwę, w której uznał, że miejscowości Kemi, Tornio i Rovaniemi, jak również okoliczne tereny zostały włączone **do obszarów, objętych działaniami wojennemi.**

—0—

Epidemja grypy wśród żołnierzy angielskich.

Amsterdam, 22 stycznia. — Korespondent dziennika „News Chronicle" donosi z Francji, że **ostatnio zaistniała groźba wybuchu epidemji grypy wśród angielskiego korpusu ekspedycyjnego.** Lekarze mają wiele pracy, aby zapobiec szerzeniu się epidemji. Ponieważ w dalszym ciągu utrzymuje się bardzo niska temperatura, przeto **lekarze i sanitarjusze są ludźmi najbardziej zapracowanymi na całym odcinku angielskim frontu.**

Tylko „kolizje" i „wyrzucenia na brzeg".

Berlin, 22. stycznia. — **Chcąc zatuszować liczne straty wojenne Anglicy zestosowali oryginalną metodę podawania, że okręty padała ofiarą wybuchów lub też zostały wyrzucone na brzeg.**

Żegluga w konwojach stawia kapitanom okrętów wielkie wymagania, ponieważ przy zastosowaniu tego systemu żeglugi, dochodzi bardzo często do kolizji. Ostatnio jednak komunikaty oficjalne doniosły o tak licznych kolizjach, że już **nie może być mowy o normalnych stratach podczas żeglugi morskiej. Jeśli bowiem policzy się rzekomo wyrzucone na brzeg okręty, wówczas okaże się, że w ciągu pierwszych czterech miesięcy wojny straty okrętów, poniesione skutkiem kolizji i wyrzucenia na brzeg wyniosły prawie tyle, co wszystkie straty łącznie, poniesione w ciągu całego roku 1938.**

W ciągu pierwszych czterech miesięcy wojny okręty angielskie padały ofiarą „kolizji", jak również 1 okręt francuski, za „wyrzucone na brzeg" uznano 10 angielskich. Z okrętów państw neutralnych uznano 14 okrętów za ofiary kolizyj wzgl. za wyrzucone na brzeg.

Zwrócić musi szczególną uwagę fakt, że podczas gdy w r. 1938 tego rodzaju wypadki jak kolizje wydarzały się na morzach całego świata, to obecnie zachodzą one niemal wyłącznie w najbliższych okolicach wysp brytyjskich.

Wojna jest w swem założeniu żydowską i Anglja prowadzi ją po żydowsku.

„Regime Fascista" o wpływach żydostwa w Anglji.

Medjolan, 22 stycznia. — **„Regime Fascista" zamieszcza dłuższy artykuł na temat wpływów żydostwa w Anglji oraz odpowiedzialności, jaką ponoszą żydzi za wybuch wojny.**

Jest zupełnie obojętnem kto kieruje ministerstwem wojny w Londynie czy Hore Belisha, czy też Pinkus Pallino. Istotą rzeczy jest to, że wojna w swojem założeniu i w swych celach jest żydowską.

Żydowskim jest również sposób, w jaki wojna jest przez Anglję prowadzona, jak to wynika z pełnego cynizmu oświadczenia pewnego anglosaskiego żyda, który powiedział, że prowadzenie wojny jest w porządku. Stare zapasy zostaną wyczerpane, a gdy ktoś przy tem zginie, to dzięki temu będzie o tyle a tyle bezrobotnych mniej.

Ciekawem jest również żądanie, ujawnione przed rokiem przez przyjaciela Roosevelta żyda amerykańskiego Barucha, który wobec swoich współwyznawców oświadczył, **że żaden wpływowy żyd nie może stać na czołowem stanowisku i że będzie lepiej powrócić do starej żydowskiej taktyki, polegającej na kierowaniu akcji z ukrycia i nie bezpośrednio.**

Także i po ustąpieniu Hore Belischy wodze pozostały w rękach żydostwa, które kieruje nadal londyńską polityką, ponieważ żydzi wywołali wojnę i dla celów wojennych od szeregu lat okupowali przez swoich ludzi wybitne stanowiska w rządzie brytyjskim. **Nietylko działalność rządu, ale całe życie Anglji zostało opanowane przez żydowską finansjerę.**

Gdyby żydostwo straciło swój przemożny wpływ na angielską politykę, **wówczas wojna za jednem pociągnięciem skończyłaby się już jutro.**

Anglja odrzuciła protest Ameryki w sprawie konfiskaty poczty.

Waszyngton, 22 stycznia. **Według doniesienia Associated Press, we czwartek rząd angielski udzielił odpowiedzi na protest Stanów Zjednoczonych w sprawie otwierania amerykańskich przesyłek pocztowych przez władze brytyjskie. Jak twierdzą, departament stanu uznał odpowiedź Anglji za odrzucenie protestu.**

Równocześnie departament stanu miał stwierdzić, że Anglja uzurpuje sobie prawo, które sprzeciwia się ogólnie stosowanemu kodeksowi międzynarodowsmu. Departament stanu miał rzekomo zostać wręcz zaskoczonym tonem odpowiedzi brytyjskiej.

„American Clippe" zatrzymany przez brytyjskich piratów.

Nowy Jork, 22 stycznia. Z Hamilton na Berbudach donoszą, że **władze brytyjskie zatrzymały amerykański samolot pocztowy, który lecąc z Baltimore, musiał na krótki czas wylądować. Z samolotu wyjęto całą pocztę, przyczem zatrzymano samolot na lotnisku tak długo, aż cała poczta została przeglądnięta.**

Urząd cenzury brytyjskiej oświadczył, że obecnie wszystkie samoloty linji transatlantyckiej będą zatrzymywane w czasie podróży w obydwóch kierunkach, a ich przesyłki będą cenzurowane.

* * *

Nowy Jork, 22 stycznia. Dziennik „New York Times"" donosi z Waszyngtonu, że **zatrzymanie transatlantyckiego samolotu pocztowego przez władze brytyjskie stanie się powodem ostrego protestu ze strony Stanów Zjednoczonych.** Oburzenie, wywołane odrzuceniem pierwszego protestu w sprawie cenzury poczty amerykańskiej, wzrosło obecnie skutkiem tego nowego wypadku samowoli brytyjskiej. Należy się spodziewać, że ostatni wypadek spowoduje poważną dyskusję między przedstawicielami kongresu a rządem Stanów Zjednoczonych, jak również wywoła energiczne postępowanie na drodze dyplomatycznej.

Urzędowa deklaraca rządu holenderskiego w sprawie naruszenia neutralności Holandji.

Amsterdam, 22. stycznia — Jak urzędowo doniesiono z Hagi, we czwartek przeleciały na wielkiej wysokości nad północnowschodnią częścią Holandji liczne samoloty. Artylerja ostrzeliwała samoloty. Ponieważ istnieją dowody, że były to samoloty brytyjskie, przeto rząd holenderski zażądał w Londynie odpowiednich wyjaśnień.

—0—

Akcja pomocnicza organizacji kwakrów.

Kraków, 22 stycznia. — Organizacja kwakrów amerykańskich oświadczyła gotowość zwiedzenia okupowanych obszarów polskich, przyczem słyszało się powątpiewania, czy władze niemieckie udzielą zezwolenia na tego rodzaju odwiedziny. **Wątpliwości te zostały obecnie rozwiane.**

Generalny Gubernator okupowanych obszarów polskich minister Rzeszy dr. Frank przyjął w Berlinie w dniu 13 stycznia br. delegację amerykańskich kwakrów i przyznał jej prawo przeprowadzenia akcji pomocniczej na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Równocześnie dr. Frank oświadczył delegacji, że otrzyma ona konieczną swobodę ruchów. Delegaci organizacji kwakrów wyrazili Generalnemu Gubernatorowi podziękowanie za jego gotowość poparcia ich akcji.

Zaznaczyć należy, że dozwoloną również została akcja zbiórkowa Papieża na rzecz osób, potrzebujących pomocy.

—0—

Litwa otrzyma część taboru kolej. byłych P. K. P.

Kowno, 22 stycznia. — W toku prowadzonych obecnie w Moskwie między Unją Sowiecką a Litwą rozmów w sprawie komunikacji kolejowej, została sfinalizowana umowa dotycząca taryf przewozowych osobowych i towarowych między obydwoma państwami. Równocześnie została ustanowiona nowa taryfa tranzytowa, którą obowiązywać ma Unję Sowiecką, Rzeszę i Litwę, a co będzie mieć specjalne zastosowanie przy wielkich transportach towarowych z Sowietów do Niemiec.

W związku z tem ma być niebawem poruszona sprawa przekazania na rzecz Litwy taboru kolejowego z zapasów b. Polskich Kolei Państwowych. Na razie nie jest wiadomem, jaką ilość wagonów kolejowych i parowozów otrzyma Litwa. Należy się jednak liczyć z tem, że odnośny przydział odpowiadać będzie stosunkowi uzyskanych przez Litwę na terenie wileńszczyzny linij kolejowych.

Danja uroczyście stwierdza swą neutralność

Kopenhaga, 22. stycznia. — **W piątek po południu odbyło się posiedzenie parlamentu duńskiego, na którym przyjęto uroczystą deklarację, potwierdzającą zajęcie stanowiska neutralnego w obecnej wojnie. Wniosek w tej sprawie złożyli przewodniczący wszystkich partyj.**

Przed głosowaniem nad wnioskiem przemawiali przewodniczący poszczególnych partyj, poczem zabrał głos **minister Stauning,** który m. in. oświadczył, że wniosek, przedłożony parlamentowi, jest wystarczającym. Spowodowały go czasy, w jakich obecnie żyje się oraz poważne wydarzenia, które miały miejsce również i w państwach skandynawskich. **Rząd duński w całej rozciągłości zgadza się z wnioskiem i** dziękuje partjom, które reprezentują cały naród duński, że tego rodzaju wniosek opracowały. Rząd zgadza się z tym punktem widzenia, który zajmuje obecny wniosek, odnoszący się do **zachowania neutralności i wyrażający silną wolę obrony tejże neutralności, jak również niezależności kraju.**

Komunikat wojenny.

Samoloty nieprzyjacielskie znowu naruszyły neutralność Holandji.

Berlin, 22 stycznia. — **Główna Komenda armji niemieckiej doniosła w dniu 20 stycznia:**

Podczas starcia oddziałów wywiadowczych między Mozelą a Lasem Palatyńskim wojska niemieckie wzięły do niewoli licznych jeńców francuskich.

Flota lotnicza dokonała lotów wywiadowczych nad Anglją i Francją. Przy tej sposobności doszło do walki powietrznej nad frontem francuskim. Jeden samolot niemiecki został stracony. Samoloty nieprzyjacielskie usiłowały dokonać w nocy z dnia 19 na 20 stycznia nalotu na teren północno-zachodnich Niemiec, przyczem ponownie naruszyły neutralność Holandji, przelatując nad jej terenem.

Egipt nie ma zamiaru przyłączenia się do wojny.

Kairo, 22. stycznia. — Pismo nacjonalistów egipskich „Misr al Patatt" ponownie stwierdziło, że współpraca Egiptu z Anglją w obecnej wojnie jest możliwą jedynie w tym wypadku, gdyby Anglja wycofała swoje wojska z Egiptu i uznała w całej rozciągłości prawa egipskie w Sudanie.

—0—

Holandja zawdzięcza Anglji drożyznę.

Amsterdam, 22 stycznia. — Holenderskie centralne biuro statystyczne podało wykaz cen orjentacyjnych dla hurtowników, przyczem za podstawę obliczeń wzięto ceny z lat 1936—1938. **Ceny orjentacyjne dla hurtowników wzrosły z 99.8 w sierpniu 1939 na 121.9 w połowie stycznia 1940.**

W szczególności ceny środków żywności wzrosły z 97.8 na 116.6, surowce z 96.8 na 140 a wyroby gotowe z 101.8 na 119.3.

STRACH.

NOWELA.

— Strach — zakończył naszą dyskusję kupiec Zawalski — jest czasem czemś poprostu namacalnem, czem, co opanowuje nas tak niepodzielnie, że nie mamy mocy niczem mu się przeciwstawić. Na dowód tego opowiem panom historję, która zdarzyła mi się przed rokiem, a o której niewątpliwie wszyscy panowie słyszeli już, jednak bez tych szczegółów, jakie właśnie zamierzam opowiedzieć.

Było to w ostatnich dniach lipca. Bracia Stanisław i Stefan K. z Zagórza zaraz popołudniu przysłali po mnie samochód, a szofer wręczył mi list, w którym uprzejmie zapraszano mnie na karty. Mieliśmy grać w „oko". Znacie tę grę, nieprawdaż? Dość głupia i monotonna, ale zato bardzo emocjonująca gra hazardowa...

Zdziwiłem się nieco, bracia K. bowiem bardzo podupadli finansowo w ostatnich czasach i nie mogli pozwolić sobie na przegranie kilkuset złotych, co wszakże należało przewidywać, gdy gra się tak wysoko jak oni. Pomyślałem jednak, że widać chcą „pokrzepić się" mojemi pieniędzmi, to też zabrałem tysiąc złotych i pojechałem.

Powitali mnie radośnie.

— Stefan jest zakatarzony i nigdzie nie może dziś wyjść — rzekł Stanisław — a że chcieliśmy zabawić się trochę, poprosiliśmy pana.

To rzekłszy, podał mi talję kart, mówiąc:

— Proszę, niech pan trzyma bank.

Położyłem 50-złotówkę. Stefan wyciągnął kartę i rzekł:

— O cały bank.

Pociągnął raz i drugi.

— Fura! — mruknął, marszcząc brwi i rzucił karty. — O jeden za dużo.

W banku było tedy 100 złotych. Ciągnął Stanisław i przegrał. Wogóle nie powodziło się im tego wieczora. Przegrywali stale, uparcie grając o całą zawartość banku.

W dziesięć minut później schowałem do portfelu 1600 złotych.

— Grajcie panowie ostrożniej! — rzekłem. — Na wszelki wypadek zaznaczam, że punktualnie o godzinie 12 w nocy przestaję grać, jutro rano bowiem mam pilny interes w Tarnowie i chciałbym być wypoczęty.

Była wtedy szósta popołudniu.

Stanisław, tasując karty, on bowiem miał być teraz „bankierem", uśmiechnął się lekceważąco i rzekł:

— Mamy zatem sześć godzin czasu. To dosyć.

W banku było sto złotych. Wyciągnąłem asa i mruknąłem:

— O tę setkę.

Następnie wyciągnąłem dziesiątkę, to też rozbiłem bank.

I tak, raz za razem rozbijałem banki swoich przeciwników, podczas gdy im nie udało się to ani razu.

O godzinie 8 wieczór miałem w portfelu oprócz swego tysiąca 17.000 złotych, wygranych od braci K.

— Już nie mamy pieniędzy, — wykrztusił Stanisław, blady, jak trup — ale sądzę, że pozwoli nam pan odegrać się... Stawiam swoją biżuterję, przyjmuje pan? Pięć tysięcy złotych...

Postawił na stole szkatułkę. Był tam złoty zegarek, złota papierośnica, naszyjnik z pereł i wspaniały djamentowy pierścień.

W kwadrans później klejnoty te tkwiły już w mojej kieszeni.

Stanisław z gorączkowemi wypiekami na twarzy wypił duszkiem szklankę koniaku.

— Jesteśmy zrujnowani — wycharczał — i dlatego muszę pana prosić o jeszcze jedną łaskę. Oto są tu trzy blankiety wekslowe na 10.000 złotych każdy. Stanowi to 30.000 tysięcy złotych, to jest tyle, ile wart jest nasz domek i samochód. Podpiszemy te weksle in blanco i zagramy o nie, dobrze?...

Patrzył na mnie z trwogą, a oczy jego jarzyły się niesamowicie.

Żal mi się ich zrobiło, to też postanowiłem dać im jeszcze i tę szansę odegrania się.

Ale i to im nie pomogło, wkrótce bowiem później wszystkie te weksle znalazły się w moim portfelu.

Bracia K. siedzieli ze zwieszonemi głowami i nic nie mówili.

Postanowiłem odesłać im nazajutrz wygrane pieniądze wraz z listem, któryby raz na zawsze odebrał im chęć do hazardu. Weksle miały być natomiast bronią w moich rękach, gdyby kiedykolwiek znowu zaczęli się hazardować.

Wybiła północ, to też począłem zabierać się do odejścia.

Stanisław, ponury i straszny, wyszedł na podwórze, skąd wrócił po chwili.

— Samochód jest zepsuty... — rzekł urywanym głosem. — Nie będziemy więc... mogli... służyć nim panu...

Wydało mi się to podejrzane, ale nic nie mówiąc, opuściłem dom, kierując się szosą w stronę Sosnowca.

Gdy znalazłem się już za domkami naprzeciw cmentarza, rozszalała się burza, na którą zanosiło się już oddawna. Pioruny waliły jeden za drugim, a ciemność zapanowała tak nieprzenikniona, że gdyby nie błyskawice — nie zdołałbym trzymać się drogi. Na domiar złego lunął ulewny deszcz.

Nie miałem jednak wyboru, to też spiesznym krokiem dążyłem naprzód.

W miejscu, gdzie szosa rozgałęzia się, t.j. odcinek łączy się z ulicą Zagórską, a drugi idzie w stronę ulicy Staszyca — dosłyszałem gdzieś daleko za sobą warkot motoru samochodowego, a niebawem dojrzałem dwa jaskrawe światła, zbliżające się z szaloną szybkością.

I wtedy doznałem strasznego, niewytłumaczonego uczucia strachu. Zapragnąłem czemprędzej ukryć się gdziekolwiek i nie próbując nawet oprzeć się lękowi — rzuciłem się, ile sił w nogach, w stronę ul. Zagórskiej. Gdy dobiegłem do maleńkiego betonowego mostku, pod którym szumiały wezbrane teraz wody ledwo sączącego się zazwyczaj strumyka — automobil znalazł się już na rozstaju, a jego płonące ślepia biegały po polach tu i tam, jakby śledząc, gdzie jestem.

W tej samej niemal chwili samochód ruszył wprost na mnie.

W obłędnym strachu, cały drżący, zeskoczyłem ze wzniesienia szosy i wpadłem pod mostek.

Automobil zatrzymał się tuż nad moją głową. Usłyszałem zgrzyt otwieranych drzwiczek i stłumiony głos Stanisława:

— Tu się schował... Musimy go odnaleźć za wszelką cenę!...

Wtedy rzuciłem się do wody i położyłem się w niej, wystawiając tylko głowę na powierzchnię.

Gdy jednak usłyszałem odgłos skoku i kroków, z błyskawiczną szybkością przyszedł mi do głowy pomysł, który powinien był zapewnić mi ocalenie, niewątpliwie bowiem bracia K. postanowili mnie zamordować i zrabować wygrane pieniądze.

W kieszeni miałem bardzo długą wiśniową cygarniczkę, to też, wydobywszy ją szybko, wziąłem w usta i zatkawszy nos ręką, pogrążyłem głowę w wodzie, wysuwając na powierzchnię tylko koniec cygarniczki, aby móc oddychać.

Nie zdaję sobie sprawy, jak długo pozostawałem pod wodą z sercem bijącem jak młotem. Dojrzałem zrazu blask latarki elektrycznej, przeszukującej całą przestrzeń pod mostkiem, usłyszałem chlupot, wkońcu jednak światło zgasło i ucichło wszystko. Niebawem warkot motoru oznajmił mi, że automobil odjechał.

Odczekałem jeszcze długą chwilę i wreszcie opuściłem kryjówkę. Idąc do domu, trzęsłem się cały nietyle z zimna, ile z trwogi. Na drugi dzień dowiedziałem się o samobójstwie obu braci K. Wiadomo jest wszystkim, że w związku z tem, całą wygraną przeznaczyłem na cele dobroczynne.

Nigdy jednak nie zapomnę owej chwili szalonego strachu i nigdy już zapewne nie przeżyję tak strasznych chwil...

—0—

Zgon senatora Borah'a.

Głęboka żałoba z powodu śmierci przyjaciela pokoju.

Waszyngton, 22 stycznia. W piątek wieczorem zmarł w 74 r. życia senator Borah, jeden z kierowniczych mężów stronnictwa republikańskiego. Śmierć nastąpiła na skutek wylewu krwi do mózgu. Od wtorku ub. tygodnia stan chorego był już bardzo poważny, bowiem niemal cały czas chory był on nieprzytomny. Z osobą sen. Boraha, który swój ród z linji żeńskiej wywodzi od Marcina Lutra, schodzi do grobu jeden z najbardziej czynnych mężów stanu i polityk Stanów Zjednoczonych, który z powodu swej niezwykłej odwagi w wypowiadaniu się, potrafił sobie pozyskiwać nietylko przyjaciół, ale również wrogów politycznych. W okresie swej



Senator Borah.

przeszło 30-letniej działalności na stanowisku senatora z ramienia republikanów, zasłynęło niejednokrotnie nazwisko Boraha, szczególnie zaś na polu polityki zagranicznej. Był on niezmordowanym pionierem, zgodnej z prawami Ameryki i jej interesami, polityki całkowitej izolacji w sprawach konfliktów mocarstw zamorskich i zwalczał wytrwale wszelkie związki tych państw ze St. Zjednoczonemi, gdy chodziło o możliwość powikłań politycznych. W dobie Roosevelta, piastując szereg lat godność przewodniczącego komisji zagranicznej senatu, niejednokrotnie reprezentował on stanowisko, które się wyrażało powstrzymywaniem się St. Zjednoczonych od udziału w Lidze Narodów i w Trybunale Międzynarodowym. Aż do chwili zgonu był on wiernym partji republikańskiej, aczkolwiek nie we wszystkiem podzielał jej zapatrywania. Jego odwaga w wypowiadaniu poglądów i jego wierność dla głoszonych zasad zjednały mu przydomek „Lwa z Idaho" własnej ojczyzny, która po raz pierwszy w roku 1907, wybrała go na członka Kongresu związkowego.

*

Zgon sen Boraha pogrążył w żałobie całą Amerykę, a szczególnie Kongres związkowy, którego zmarły był najstarszym członkiem. Nawet najwięksi przeciwnicy polityczni chylą czoło przed trumną tego sławnego męża i wielkiego polityka.

Borah był w ciągu ostatnich 33 lat nieprzerwanie członkiem senatu. Ze wszystkich stron kraju napływają na ręce wdowy liczne telegramy kondolencyjne i wieńce. Najboleśniej dotknęła śmierć Boraha tych wszystkich, którym na sercu leżała sprawa pokoju, neutralności i całkowitej niezawisłości Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wynika to z nekrologów, jakie w związku ze zgonem sen. Boraha, publikuje prasa amerykańska.

—0—

Poznańska mowa dr. Göbbelsa zwróciła powszechną uwagę.

Rzym, 22 stycznia. — Mowa, wygłoszona przez ministra propagandy Rzeszy, dr. Goebbelsa w Poznaniu, zwróciła powszechną uwagę prasy rzymskiej.

Dzienniki zamieszczają dosłownie ważniejsze ustępy mowy, pod tytułami: „Niemiecka odpowiedź na angielsko-francuskie plany pokonania Niemiec", — „Goebbels dowodzi, że Polska była jedynie pozorem dla utwierdzenia hegemonji plutokracyj zachodnich".

* * *

Prasa argentyńska poświęca główne miejsce omówieniu poznańskiej mowy dr. Goebbelsa, będącej rozrachunkiem z międzynarodowymi plotkarzami. Dzienniki podkreślają w tytułach fakt, że Londyn i Paryż w odpowiednim czasie musiały się dowiedzieć o tem, co rzeczywiście leży w zamiarach Führera. Równocześnie podkreślają pisma gospodarcze zabezpieczenie narodu niemieckiego.

* * *

Dzienniki holenderskie zwróciły uwagę na mowę ministra Rzeszy dr. Goebbelsa, wygłoszoną w Poznaniu, przyczem wiele z nich zamieściło treść mowy, podaną przez D. N. B.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant" poświęca mowie dr. Goebbelsa artykuł wstępny i zauważa, że dr. Goebbels odparł wszelkie pogłoski o rzekomych usiłowaniach pokojowych ze strony niemieckiej w sposób kategoryczny.

Wojna Anglików jest dla Afryki Płd. nonsensem.

Gen. Hertzog proponuje zniesienie stanu wojennego z Niemcami.

Kapsztad, 22 stycznia. Generał Hertzog zapowiedział w parlamencie wniesienie rezolucji następującej treści:

„Izba wychodzi z założenia, że nadeszła już odpowiednia chwila, aby położyć kres stanowi wojennemu w odniesieniu do Niemiec i na nowo wprowadzić normalne stosunki pokojowe".

90 śmiertelnych ofiar mrozów w Ameryce.

Nowy Jork, 22 stycznia. — Fala nadzwyczaj silnych mrozów, która nawiedziła w ostatnich dniach całą północną Amerykę, utrzymuje się w dalszym ciągu. W wielu okolicach dał się już odczuć brak węgla, a zwłaszcza w okręgu nowojorskim, w którym w dalszym ciągu trwa strajk robotników węglowych, domagających się podwyżki płac.

Dotychczas klęska mrozów pochłonęła w 24 stanach związkowych 90 śmiertelnych ofiar.

Burze śnieżne w Jugosławji.

Belgrad, 22 stycznia. — W Jugosławji zapanowała sroga zima, która powoduje liczne zaburzenia w komunikacji. W ub. tygodniu zdołano przekopać zaspy śnieżne, które przerwały wszelką komunikację z miastami Czarnogóry i południowej Serbji, ale ostatnie, niebywale obfite opady śnieżne i spowodowane skutkiem nich lawiny, ponownie uniemożliwiły dotarcie do tychże ośrodków. Ruch kolejowy doznał licznych opóźnień a w południowej Bośni wogóle musiał zostać zastawionym. Wiele pociągów linij wąskotorowych zostało zasypanych śniegiem podczas jazdy i do dziś dnia nie zostało uwolnionych ze śnieżnych okowów.

Rzeki Jugosławji zamarzły. Nad wybrzeżem adrjatyckiem szaleją burze a wiatr osiągnął rzadko spotykaną siłę 170 km na godzinę. Cały ruch okrętowy został wstrzymany. W wielu miastach zanotowano poważne trudności w zaopatrzeniu mieszkańców w węgiel. Z uwagi na brak węgla zamknięto szkoły w stolicy Kroacji — Zagrzebiu.

Bułgarski pociąg zatrzymany przez zaspy śnieżne.

Sofja, 22 stycznia. — Skutkiem wielkich zasp śnieżnych w północnej Bułgarji pociąg osobowy, zdążający w sobotę do miejscowości Widin, utknął w śniegu i musiał zatrzymać się na 23 godzin. Zaspy śnieżne zaległy przestrzeń 140 m przy wysokości do dwóch metrów.

Fala mrozów w Rosji załamała się.

Moskwa, 22 stycznia.—W okręgach środkowej Rosji europejskiej zanotowane załamanie się fali niebywałych mrozów. Obecnie mróz utrzymuje się na poziomie 12 do 18 stopni.

Klęska powodzi w Turcji europejskiej.

Istambuł, 22. stycznia. — Turcja europejska została nawiedzona klęską powodzi. Skutkiem obfitych opadów śnieżnych i deszczu, który w niektórych okolicach przemienił się w oberwanie chmur, rzeki Maritza, Tundja i Erghene podniosły się o 4 m ponad stan normalny.

Okoliczne pola zostały zalane wodą, a zbiory w większej części zupełnie zniszczone. Ludność w popłochu opuściła zagrożone tereny.

Nieprawdziwe wiadomości o estońskich ochotnikach w armji fińskiej.

Reval, 22 stycznia. W Londynie rozpowszechniane są wiadomości, według których miał naczelny wódz armji estońskiej gen. Laidoner oświadczyć, jakoby w armji fińskiej miało walczyć 2000 ochotników estońskich.

W związku z tem oficjalnie zostało stwierdzone, że wspomiane informacje nie polegają na prawdzie.

—

Konferencja ministrów spraw zagran. Rumunji i Jugosławji.

Bukareszt, 22 stycznia. W ub. piątek udał się minister spraw zagranicznych Gafencu do Temeszwaru, gdzie w ciągu soboty odbył naradę z ministrem spraw zagranicznych Jugosławji Cincar-Markowiczem. Bezpośrednio po tej konferencji min. Gafencu powrócił do Bukaresztu.

Francja podwyższa podatki na cele zbrojeniowe.

Bruksela, 22. stycznia. — Ustanowiony we Francji w okresie przedwojennym podatek obrotowy na cele zbrojenia, z którego dochód w roku 1940 obliczano na 7 miljardów franków obecnie ulegnie podwyższeniu z jeden na dwa procent. To podwyżka stanowić będzie wyrównanie zwiększonych podatków komunalnych i departamentalnych, których wpływy wybitnie zmalały w związku z działaniami wojennemi i masowemi powołaniami do szeregów armji.

Według obiegających pogłosek, należy się liczyć z dalszem zwiększeniem stawek podatkowych, ponieważ coraz więcej przeważają zapatrywania, że dochody w prywatnych gospodarstwach są za wysokie, a wydatki za małe, wobec czego wyrównanie staje się tylko teoretyczne, a pokrycie budżetu wojskowego nie jest osiągalne. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że naród francuski niebawem będzie musiał ponosić dalsze większe ciężary finansowe, bowiem sytuacja materjalna państwa jest nadal bardzo poważna.

Poważne zmartwienia...

Szwecja nie chce krwawić się w obronie cudzych interesów.

Bruksela, 22 stycznia. Oświadczenia, które złożyli przed parlamentem szwedzkim premjer i minister spraw zagranicznych w sprawie stanowiska Szwecji wobec konfliktu fińsko-rosyjskiego wywołały we Francji poważne zmartwienie.

Alianci spodziewali się z całą pewnością, że uda się im spowodować Szwecję do udzielenia czynnej pomocy Finlandji i w ten sposób doprowadzić do rozszerzenia terenu wojny.

W sobotnim artykule, zamieszczonym w dzienniku „Ordre", Pertinax zajmuje się decyzją rządu szwedzkiego, postanawiającą nie przepuszczać obcych wojsk przez terytorjum Szwecji i uznaje ją za bardzo doniosłą. Istnieje niebezpieczeństwo, że pomoc mocarstw zachodnich, która z natury rzeczy musiałaby uzyskać przychylną opinję Szwecji i Norwegji w ten sposób zostanie uniemożliwiona. Najbardziej jednak zasługującem na uwagę nie jest to, że Szwecja zadeklarowała swoją neutralność, ale to, że kraj ten „wierzy w cnoty neutralności". Musi się w istocie rzeczy stwierdzić, jak narody, które dawniej uparcie i dzielnie broniły swej ojcowizny dzisiaj „odpłacają się moralnie i materjalnie".

Chwiejne i zakłamane wywody znanego podpalacza do wojny Pertinaxa mają na celu otwarcie oczu państwom skandynawskim na „bezinteresowność" mocarstw zachodnich. Niebawem w rzeczywistości będzie się mówiło, że rzekomo zupełnie obojętne stanowisko mocarstw zachodnich wobec państw neutralnych ograniczy się do tego, że mocarstwa te pozwolą neutralnym rozpocząć beznadziejną wojnę i zgodzą się, aby one skrwawiły się w obronie cudzych interesów.

Niekompetentny.

Cesarz rzymski *Tyberjusz*, znalazłszy się raz w towarzystwie, w którem był obecny także uczony lingwista i gramatyk *Pompejus Marullus*, użył w rozmowie wyrazu, który nie był ściśle pochodzenia łacińskiego. Uczony zwrócił na ten szczegół uwagę cesarzowi, a ponieważ ten ostatni był innego zdania, powołał się Marullus na świadectwo współobecnych dworzan. Ci jednak z serwilizmu wobec cesarza nie przyznali racji uczonemu, lecz stanęli po stronie Tyberjusza.

Wobec takiego poparcia, nastawał cesarz na Marullusa, aby dał za wygraną i przyznał, że owo słowo jest rzeczywiście pochodzenia romańskiego.

Na to odrzekł Marullus:

— Cesarze, człowiekowi możesz według własnego uznania udzielić obywatelstwa rzymskiego, ale słowu nie.

Kronikarz dodaje, że Tyberjusz nic na to nie odpowiedział.

*

To nie jego zasługa.

Brahms nie lubił, kiedy się ktoś zbyt zachwycał jego osobą jako muzyka czy kompozytora.

— Powiedz nam mistrzu, jak to pan tworzy te swoje znakomite dzieła — zapytała go raz pewnego jedna z pań.

— Nie moja w tem zasługa, — odparł Brahms — to *wydawcy takie już u mnie zamawiają utwory.*

Ubezpieczenie przeciw włamaniu

We czwartek w południe, punktualnie o godz. 12 Hasting zjawił się u notarjusza i wręczył mu poważnych rozmiarów kopertę opieczętowaną siedmioma imponującemi pieczęciami lakowemi.

— List ten opublikuje pan dopiero wtedy — powiedział — i *tylko wtedy*, gdy pan dowie się, że zostałem *zaaresztowany*. Zawiera on dowody na to, że nie popełniłem przestępstwa, o które ewentualnie mogę być oskarżony.

Notarjusz zanotował sobie to, co gość mu powiedział, poczem schował kopertę do swej opancerzonej kasy.

* * *

Treść tajemniczego listu, który Hasting złożył u notarjusza znał tylko i wyłącznie autor listu. Treść ta brzmiała następująco: *„Dzisiaj wieczorem dokonam włamania do miejskiej kasy oszczędności i zabiorę całą gotówkę, jaką tam znajdę. Zrobię to nie w celu nieuczciwego wzbogacenia się, ani też w celu zrujnowania kasy, lecz tylko dlatego, aby dowieść, że władze kasy bardzo niedostatecznie zabezpieczyły swój majątek przed włamaniem. Za dowody mego wyłącznie pedagogicznego postępowania przytaczam następujące fakty: 1) list niniejszy, który składam u notarjusza na dziewięć godzin przed włamaniem, 2) całą gotówkę, która znajdę w kasie, złożę następnie w safesie Banku Centralnego".*

* * *

We czwartek wieczorem o godz. 9 dokonano włamania do miejskiej kasy oszczędności, przyczem zrabowano pół miljona dolarów. Tego samego wieczoru o godz. 10 wieczorem, urzędnik, pełniący nocny dyżur w oddziale safesów Banku Centralnego, otrzymał, jako depozyt, ostemplowany pakiet, zawierający równe pół miljona dolarów. We środę rano policja i prokurator zostali zaalarmowani wiadomością o włamaniu do miejskiej kasy oszczędności. Agenci wywiadu przystąpili natychmiast do pracy, chcąc wykryć złoczyńcę. Działalność ich trwała trzy z góra tygodnie, ale żadnego rezultatu nie przyniosła.

Ten okres czasu uznał Hasting za wystarczający, aby móc powątpiewać o zdolnościach urzędników policyjnych. Wreszcie zdecydował się i udał się ponownie do notarjusza.

— Proszę o wydanie mi koperty — powiedział, — którą zdeponowałem u pana przed trzema tygodniami. *Nie zostałem zaaresztowany, wobec czego list ten nie przedstawia żadnej wartości.*

Notarjusz sięgnął do wnętrza kasy i wyjął z niej żądany list, poczem wręczył go Hastlingowi. Ten zkolei odwiedził oddział safesów Banku Centralnego, skąd podjął zdeponowany tam również przed trzema tygodniami pakiet, zawierający pół miljona dolarów.

* * *

W kilka dni później także i szef policji doszedł do przekonania, że tajemnicze włamanie do miejskiej kasy oszczędności nie zostanie wyjaśnione. Miał niewątpliwie dużo racji, odkładając akta tej sprawy do teczki z napisem: sprawy niewyjaśnione — przedawnione...

Cud psychoanalizy.

Dr. med. Rozpalski był specjalistą w zakresie psychoanalizy. Wprawdzie dość niedawno ukończył studja, ale już uważał się za *wybitnego znawcę metody psychoanalitycznej*. Cała dzielnica mówiła głośno jakiego to uczonego posiada w swem gronie.

— Sny — powiadał dr. med. Rozpalski — dają nieraz o wiele lepszą wskazówkę lekarzowi, niż długie opisy choroby pacjenta.

Pewnego dnia zjawił się w dość pustawej dotychczas poczekalni słynnego w całej dzielnicy psychoanalityka, pacjent.

— Pan podobno interesuje się snami — zapytał się, gdy wprowadzono go do gabinetu lekarza.

— Owszem.

— Otóż proszę pana doktora — opowiadał pacjent — *miałem przedziwny sen.* Śniło mi się, *że przyszła do mnie jakaś pani i powiedziała, że chce kupić trumnę.*

— No rzeczywiście — odpowiedział lekarz — sen jest trochę niesamowity. Ale w sensie psychoanalitycznym trudno coś z tem zrobić.

— Ale to jeszcze nie koniec. Na drugi dzień znowu mi się śniło, że *jakaś druga kobieta przyszła do mnie i znowu zażądała trumny.*

— To już zakrawa na jakiś podejrzany wypadek — zawołał lekarz. — Ale czy też pan nie żywi jakiejś przesadnej obawy przed śmiercią. A może pan nosi się z zamiarami samobójczemi?

— Nic podobnego, panie doktorze. Ale to jeszcze nie wszystko. Bo na trzeci dzień *rzeczywiście przyszła do mnie jakaś pani i zażądała zupełnie poważnie trumny.*

— Coś podobnego! I to nie śniło się panu?

— Nie! To już nie był sen. To było na jawie.

— To bardzo interesujące. Nadzwyczaj interesujące. A czy mogę się zapytać jaki jest pański zawód?

— *Posiadam przedsiębiorstwo pogrzebowe...*

—0—

Wolne posady

MŁODY MISTRZ
tokarski szuka posady. Oferty: „WK 321“, Oberschles. Werbebuero, Kattowitz, Ring 11. 54K

CHŁOPIEC
inteligentny, wyżej lat 18, mający zamiłowanie do cukiernictwa — znajdzie pracę w poważnej fabryce wyrobów spożywczych. Zgłoszenia (ewentnalnie rodziców) z życiorysem pod adresem. Markowska, Jarosław, Dietziusa 5. 45K

POTRZEBNA
służąca do restauracji „Turystycznej“, znająca się na kuchni. — Zgłoszenia godz. 15—17, Lubicz 1. 2354

STENOTYPISTKA
biegła w języku niemieckim, korespondencja, pobieżna znajomość buchalterji, możliwie Ślązaczka, wiek obojętny — potrzebna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2383“. 2383

STENOTYPISTKA
perfekt stenografja niemiecka ze znajomością buchalterji, aryjka, poszukiwana. — Zgłoszenie: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 2411“. 2411

MŁODA
dziewczyna do sprzątania potrzebna. Kraków, Grzegórzecka 34a/2, od 2—3. 2391

POTRZEBNA
dziewczyna znająca też gotowanie. Referencje konieczne. Zgłoszenia między 3 a 5 Kraków, Łagiewnicka 48, m. 2. 2401

Posad poszukują

KELNERA
młody, siła fachowa, — włada niem. polskim — poszukuje posady. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2223“. 2223

SPRZEDAŻ I REKLAMA
Fachowiec, Polak, aryjczyk, praktyka krajowa i zagraniczna, branża artykułów markowych, inicjatywa, pomysły, poszukuje stanowiska także jako doradca. Łaskawe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2442“. 2442

CHEMIK
z politechniki, z praktyką w fabryce mydła i kremów, szuka zatrudnienia — też jako szofer albo nauczyciel matematyki, niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2440“. 2440

LEPSZA
służąca b. dobrze gotująca, — pracowita, szuka pracy. Zgłoszenia: Kraków, Batorego 23, m. 2. 2393

SŁUŻĄCA
szuka posady do wszystkiego, samodzielne gotowanie. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2417“. 2417

GOSPODYNI
samiecka inteligentna z szkołą gospod., praktyką, — znajomość konserw., samodzielnie poprowadzi dom, wynagrodzenie małe. Chętnie wyjedzie. Zgłosz.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2418“. 2418

RUTYNOWANY
księgowy- bilansista, były wykładowca kursów handl. Poznańczyk, szuka posady na skromnych warunkach Łaskawe zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2397“. 2397

INTELIGENTNA
długoletnia urzędniczka uniwersytetu (wysiedlona z Poznania) obeznana z wszel. kiemi pracami biurowemi, prosi o jakąkolwiek pracę za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Łuczkiewiczówna, Jarosław Czarneckiego 18. 2364

Kupno

KUPIĘ
dom lub parcelę w Krakowie lub okolicy. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1850“. 1850

ZNACZKÓW
polskich, gdańskich, austrjackich zbiór kupię. Majchrzak, Radziwiłowska 19/7. 2179

COKOLWIEK
chcesz sprzedać, przyjdź — Krupnicza 14/5. — Płacę ceny najwyższe! 2408

KUPIĘ
góralskie sukienne buty lub śniegowce wysokie Tretorna Nr. 39. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2403“. 2403

KUPIĘ
szafę, etażerkę, stolik, krzesła. Cenę pisemnie. Grodzka 26, III. m. 7. 2387

WÓZEK
dziecinny budką, kupię okazyjnie. Kraków, Kościuszki 21, m. 11. 2388

ZĘBY
stare, korony — mostki kupuję. Ul. Staszica 11, m. 1, od 2—4. 2389

KUPUJEMY
wszelkie realności! Gotówka natychmiast! Kontrakty sprzedaży bez żadnych trudności! Zamiejscowe zgłoszenia przesyłać pocztą: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116 45 13167

KUPIĘ
parcelę domek, lub willę gotówką do dwudziestu tysięcy. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 2010“. 2010

MASZYNY
do szycia bębenkowe, używane, kupujemy. Płacimy najwyższe ceny. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 13077

KUPIĘ
parcelę do 10.000 w okolicy Krakowa. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2370“. 2370

KUPIĘ
buty cholewy — stare, nowe 44. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2373“. 2373

GOTÓWKĄ
płaci za złote wyroby, aparaty fotograficzne — polskie znaczki pocztowe lepsze Biuro handlowe Aleja Słowackiego 18 I. p. 2374

PATEFON
płyty kupię. — Lelewela 9. m. 2 2376

KUPIĘ
biżuterję, zegarek, pierścionek, branzoletę — dobrze zapłacę: Zamenhofa 9. mieszkanie 2 a, godzina 3—6. 2305

TOKARKĘ,
wiertarkę do metali kupię. Oferty Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 2281“. 2281

MASZYNY,
narzędzia, instrumenty, aparaty fotograficzne, dentystyczne, nawet zepsute, kupię. Oferty Goniec Krak., Kraków. „Nr. 2282“. 2282

NOSZONĄ
męską garderobę kupuje, płacę dobrze: — Gazowa 11/14. 2307

KUPUJĘ
wszelkie znaczki pocztowe: Filatelia, Kraków, Długa 14. 2279

UPRASZA
się, ktoby mógł dla jeńca odsprzedać kalosze na 43 bucików. Kraków, Długa 22/10. 2367

KUPUJĘ
noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny. — Kraków, Starowiślna 74 Sklep. Przychodzę do domu. 890

TAPCZAN
wykwintny, kredensik pomocnik stan pierwszorzędny kupię. Zgłoszenia pisemne: Kraków, Radziwiłłowska 33, m. 2. 2151

PIANINO
kupię, zdatne do nauki. Mikołajska 6, 1/4. 2150

PIANINO
lub fortepian — (krótki) kupię. Zgłoszenia — do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 1947“. 1947

PALTO
ubranie, płaszcz futro kupię. — Kraków, — Florjańska 18, II. piętro, oficyny. 2450

PIERŚCIEŃ
złoty, brylant, obrączkę, zegarek kupię. Kraków, Florjańska, 18, II piętro — oficyny. 244

KUPIĘ
pióra Pelikan, Matador, Waterman. Adresy do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 2147“. 2147

KUPIĘ
3 dywany prawdziwie perskie oraz cięższą srebrną zastawę. Dobrze zapłacę. — Zgłoszenia przyjmuje Biuro handlowe „Centrala“, Kraków, Floriańska 24, II p. 2444

BIURKO
w dobrym stanie wysokie, pakowne, kupię. Opis, cenę; zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2437“. 2437

ZŁOTE
pierścionki, zegarki, branzolety itp. kupuję. Kraków, Grodzka 2 m. 9, oficyny I. piętro. 2433

ENCYKLOPEDJĘ GUTTENBERGA
używaną najchętniej okazyjnie kupię. Jankowski — Kraków, Madalińskiego — Nr. 11. 55K

ZŁOTE PIERŚCIONKI,
łańcuszki, bransolety itp. kupię za gotówkę płacę dobrze. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 8, m. 2 — od 17—19. 1751

DOBRĄ CENĘ
uzyskasz, sprzedając biżuterje w sklepie komisowym przy ulicy Florjańskiej 5. I. piętro. 2351

KUPIĘ
parcelę uzbrojona lub dom od 20.000 — 40.000. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 2366“. 2366

NAJKORZYSTNIEJSZA
sprzedaż komisowa przy ul. Florjańskiej 5, I p. 2349

KUPNO
i sprzedaż wartościowych przedmiotów w sklepie komisowym przy ul. Florjańskiej 5, I p. 2359

KUPIĘ
parcelę do 30.000 złotych, zależnie od położenia i wielkości. Oferty Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 2421“. 2421

KUPIĘ
futro męskie w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 2420“. 2420

TAKSÓWKĘ
koncesjonowaną lub koncesję kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2357“. 2357

KUPUJĘ
zegarki chromowe, srebrne tylko markowe. — Płacę pełną wartość. Kraków — Krowoderska 67, zegarmistrz. — 2018

Sprzedaż

KTO SZUKA !!
kamienicy, willi, domu, parceli, majątku ziemskiego, gospodarstwa rolnego, — pensjonatu, fabryki, sklepu! — Sprzedajemy! — Największy wybór kupna bez żadnych trudności. Hipoteka uregulowana. „Informator“, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. — Informacje bezpłatnie! 13166

FILATELISTOM
najkorzystniej spienięża zbiory firma „Murdus“, Rynek 37. 1363

WÓZKI
dziecięce, lalkowe, hulajnogi — łóżeczka w firmie Kowalska — Kraków, Karmelicka 20. 1026

ŁYŻWY E. K. C. oryginalne w dużym wyborze: Kowalska, Kraków, ul. Karmelicka 20. 1034

SZCZURY TĘPI
radykalnie Pasta Phosphorata — Matuli. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 7k

PARCELE
w Zakopanem sprzeda Pospiech, Starowiślna 21 i zakupi parcele, dom w Krakowie lub okolicy.

JADALNIA,
łóżka, gabinet, tapczan, wózek rowerowy dla chorego, buty z łyżwami, maszyna do szycia — sprzedam. Podwale 7/4. 2441

SPRZEDAM
pierścieniową maszynę do szycia. Lubelska 23 m. 2. 2430

SPRZEDAM
kożuch — kupię wózek dziecinny. Zgłoszenia: — Traugutta 15 — 15, m. 1. 2428

PIEC
kaflowy przenośny do sprzedania. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2423“. 2423

PARCELA
pod willę w pięknej okolicy pod Lanckoroną, 2 klm od dworca kol. do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Lubicz 3, m. 17. 2422

SPRZEDAM
piece żelazne, ladę, szafy, stoły krawieckie, lustra, kanapę. — Wiadomość: Jagiellońska 7, m. 10. 2419

SPRZEDAM
konia i uprząż. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2379“. 2379

MYDŁA!
Niezawodny sposób wyrobu mydeł sprzedam: — Sławkowska 4/III godz. 1—7. 2294

HALA KOMISOWA
Wszystko dla wszystkich“, Kraków, Wiślna L. 4, parter. Przyjmuje w komis, kupuje, sprzedaje wszelkie urządzenia domowe, biurowe, dywany, obrazy, fortepiany pianina, lampy, porcelanę, zastawy, garderobę i t. p. — Płaci gotówką! Uwaga! Wiślna 4. 2446

PARCELĘ
1.100 sążni² do rozparcelowania, 60.000, — boczna Prądnickiej. — parcelę 240 sążni 35.000 — Prądnik. parcel 9 mórg do parcelacji, — po 30.000 morga — Prądnik, parcele 200 sążni, uzbrojoną — 58.000, ulica Halczyna — sprzeda — przyjmuje 500- i 100-złotowe banknoty: Biuro Areta, Kraków, Florjańska 18, — telefon 159-28. 2448

DOBRE
palto męskie okazyjnie sprzedam: Grodzka 6/2. 2365

SPRZEDAM
zupełnie nową maszynę pralniczą i wirówkę Johna, typ mały, na poped elektryczny — cena 5.000 zł. Wiadomość: Zakopane, Inż. F. Kopkowicz. 2394

MĄCZKĘ
drzewną sprzedam. Wiadomość: Kaczorowski, — Bieńczyce, młyn. 2404

PŁASZCZ
damski, spód futrzany, sprzedam: Starowiślna 49 — sklep rysunkowy 2414

Matrymonjalne

CZTERDZIESTOTRZECHLETNI,
obecnie kierownicza posada państwowa, pozna średniego wzrostu przystojną, kulturalną, gospodarną, zamożną Panią, cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2429“. — możliwie z fotografją. 1429

POZNAM
matrymonjalnie przystojną, młodą, dam pokój i opiekę. Zgłoszenia możliwie z fotografją i życiorysem. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 2330“. 2330

WDOWA
samotna, miła, sympatyczna posiadająca mieszkanie portjerką we fabryce, poszukuje Pana — przystojnego, na jakiejkolwiek posadzie w celu matrymonialnym. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2343“. 2343

39-LETNI
były ziemianin starej rodziny — pozna rasową, odpowiedniej pozycji towarzyskiej Panią tylko zdecydowaną. Cel matrymonjalny — tylko zdecydowaną. Goniec Krak. Kraków. — „Nr. 2385“. 2385

KAWALER
lat 26, wyższe wykształcenie — podobno przystojny, szuka panny do lat 22, ładnej, inteligentnej — cośkolwiek gotówki. Zgłoszenia z fotografją, która się zwraca, do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2399“. 2399

Matrymonjalne

LEKARKĘ
dentystkę zdolną nie brzydką poszukuje dentysta separowany, lat 45, posiadający pierwszorzędny zakład z wyrobioną marką w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego Kraków — „Nr. 2172“ możliwie z fotografją. — 2172

Lokale

GOSPODARZE
otrzymują lokatorów bezwarunkowo zaufanych. Lokatorom zaś polecamy mieszkania: Mikołajska 6, I piętro, Centralne Biuro Mieszkaniowe. 2148

LOKAL
frontowy w śródmieściu poszukuję. Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2280“ 2280

ELEGANCKI
pokój do wynajęcia, centralne ogrzewanie, dla pana sytuowanego. Krowoderska 6, m. 14. 2263

DWA
pokoje kuchnia komfortowe do wynajęcia. Kraków, ul. Kasztelańska 32. 1679

WYNAJMĘ
bezwzględnie wypłacalnym duży nieumeblowany pokój, używalność łazienki. — Goniec Krakowski Kraków „Nr 2432“ 2432

PRZEJEZDNYM
pokój umeblowany. Kraków, Zyblikiewicza 5 m. 10. 2431

POKÓJ
z piecem kuchennym, sklep masarski do wynajęcia. Beliny Prażmowskiego 49a, m. 6, Kraków. 2345

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący — wygodne noclegi. Pierackiego 23/1, parter. 2271

POKOJU
umeblowanego — niska cena, poszukuje młode, kulturalne małżeństwo. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2275“. 2275

ŁADNY
ciepły pokój — przy plantach — wynajmę kulturalnej Pani. — Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2285“. 2285

WSPÓLNEGO
mieszkania poszukuje starszy kawaler. Cały dzień w pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2336“. 2336

LOKALU
na urządzenie warsztatu około 150—200 m. kw. wraz z mieszkaniem 3—4 pokojowe komfortowe blisko rynku poszukuję. Oferty do — Gońca Krakowskiego — Kraków — „Nr. 2340“. 2340

DWA
pokoje słoneczne, kuchnia, wodociąg, elektryka, blisko śródmieścia wolne. Zgłoszenia gdzie pracuje? pensja? — Goniec Krakowski Krako „Nr. 2342“. 2342

POSZUKUJĘ
pokój kuchnia — lub pokój, wejście z klatki. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2264“. 2264

POSZUKUJĘ
nieumeblowanego pokoju z kuchnią lub pokoju komfortowego. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2358“. 2358

POSZUKUJĘ
pomieszczenia przy rodzinie solidnej, chętnie z wiktem i w śródmieściu. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2363“. 2363

NOCLEGI,
pokoje wolne — informacje: Sławkowska 4/III, godz. 1—7. 2293

POSZUKUJĘ
lokalu sklepowego lub magazynu w śródmieściu. — Wiadomość: Św. Jana 3 — Jaworska (sklep). 2234

SOLIDNY
katolik poszukuje pokoju z osobnem wejściem. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2386“.

LOKAL
biurowy, handlowo-przemysłowy, 3 pokoje przedpokój, I piętro front, ul. Florjańska 7 — do wynajęcia. Do zorca wskaże. 2400

PRZEJEZDNYM
noclegi czyste — wygodne, śródmieście: Krupnicza 14/5. 2407

DWUPOKOJOWE
umeblowane mieszkanie z komfortem, do wynajęcia: Kraków, Batorego 21/1. 2413

Nauka i wychowanie

ROSYJSKIEGO
lekcyj udziela — podania układa rodowita Rosjanka. Pijarska 5/2. 2426

NIEMIECKIEGO
stenografji, korespondencji uczy nauczycielka gimnazjalna. Podgórze. Krasickiego 5/2. 2410

NIEMIECKIEGO
języka dla początkujących, stenografji polskiej, niemieckiej udziela długoletnia specjalistka Kraków, Gołębia 2. 1872

ANGIELSKIEGO
niemieckiego gry akordeonowej — fortepianowej — gitary hawajskiej. Sobieskiego 24/9. 2261

KONWERSACJA
francuska i lekcje w zakresie gimnazjum — Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2301“. 2301

MASZYNOPISMA
uczę fachowo. — Sławkowska 16 6. 2295

NIEMIECKI FRANCUSKI ANGIELSKI
Nauka języków dla początkujących i zaawansowanych oraz korespondencji handlowej. Uczą nauczyciele byłych kursów językowych YMCA. i asystenci U. J. Zapisy i informacje w godzinach od 12—1 i od 5—6, Kraków, ul. Retoryka 19, m. 20. 2269

STUDENT
po 2 roku filozofji przerobi materjał z zakresu gimnazjum, wyjedzie. Podać warunki: Sudół, Góra Motyczna, pta Dębica. 2384

DŁUGOLETNI
nauczyciel języka angielskiego udziela lekcyj — konwersacji, korespondencji handlowej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2360“. 2360

Różne

POSZUKUJE
się do wydzierżawienia zabudowań fabrycznych posiadających instalacje elektryczne, gazowe — wodociągowe — ewentualnie bocznice (tor) kolej na terenie Krakowa. Oferty kierować do Gońca Krak., Kraków Nr 2194“. 2194

UWAGA INŻYNIER
(Reichsreutscher) załatwia pomyślnie wszelkie sprawy u Władz Niemieckich na terenach Gubernatorstwa. Krakau, Biskupiastrasse 16, W. 2. 18699

UWAGA!
zamówienia na Sacharynę kierować jedynie do Przedstawiciela fabryki na cały teren obszarów Gubernatorstwa. Krakau, Biskupiastrasse 16 W. 2. Telefon 1-55-30 1864

STARE
zęby, korony, obrączki złote kupuje: Mikołajska 5 m. 5. 1243

MALOWANIE
pokoi lakierowanie okien drzwi, mebli — napisy firmowe na szkle drzewie, blasze, płótnie, wykonuje najtaniej firma Mikulski — syn, Kraków, Basztowa 10, telef. 139-35. 324

GABINET
lekarski po nieobecnym lekarzu obejmę. Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2412“. 2412

PODANIA
prośby, listy po niemiecku, przepisywanie na maszynie, specjalność sprawy handlowe i skarbowe. „Basztowa 10“, parter, firma aryjska — Tel. 1-59-35. 828

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę cukrową i chlebową, okręg VI. Nr 2072. 2427

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę chlebową — Nr 759. Śliwiński Tadeusz. Parkowa 15. 2406

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę chlebową — Nr 6719. 2380

UNIEWAŻNIAM
kartę cukrową i chlebową Nr 6820 Kraków. 2396

UNIEWAŻNIAM
kartę cukrową, zagubioną — Nr 3711“. 2405

UNIEWAŻNIA
się kartę chlebową, która została zgubiona Nr. 4836. 2377

SKLEPOWY
lokal, tel. 12908, śródmieście, szuka spólnika — branża obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 2381“. 2381

UNIEWAŻNIAM
kartę chlebową Nr 5699. 2402

UNIEWAŻNIAM
kartę chlebową Nr 2130. 2403

POSZUKIWANI:
Motyka Mieczysław, chorąży 21 piechoty Warszawa — Motyka Zofja z córką Anną — Kwintowska Jadwiga i Zofja z Krakowa — Kowalczewski Tadeusz, student z Warszawy — Nazim Michał — Babula Adam, plut. podchor. 26 piechoty — Zieliński Stanisław, kpr. 26 PAL. Bielsko — Łańczak Stefan, ppor rez. 5 PSP. Jakiekolwiek wiadomości o wymienionych kierować Biuro Zleceń, — Majewski, Kraków, Krowoderska 41. 2286

SĄD
okręgowy w Krakowie, Wydział I. cywilny, dnia 19 stycznia 1940 r. I T 6/39. Karol Gaudyn, syn Karola i Ludwiki z Kepeckich, rolnik z Wrożenic, pow. Kraków, urodzony 1. XI. 1888 r., żołnierz 13 p. p. b. armji austr. ts. uchwałą z dnia 18. I. 1924 r. uznany został za zmarłego. Tenże Karol Gaudyn zawarł związek małżeński z Marjanną Cies, córką Szczepana i Marjanny dnia 12 lipca 1911 roku w kościele rzymsko - katol. w Górce Kościelnickiej. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki do uznania powyższego małżeństwa za rozwiązane, zarządza się na wniosek Marji Gaudynowej postępowanie celem uznania powyższego małżeństwa za rozwiązane, a zarazem ogłasza się ponownie wezwanie, ażeby udzielono wiadomości Sądowi, albo adwokatowi Izydorowi Münnichowi w Krakowie, ul. Czysta, którego ustanawia się kuratorem. — Rok po dniu ogłoszenia edyktu z dnia 24 stycznia 1939 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie, że małżeństwo powyższe uznaje za rozwiązane. 2375

SĄD
Grodzki w Krakowie. Dnia 29. XI. 1939. Syng. I. 1. No. 1033/39. Na wniosek Wojciecha Kemnitza zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 36258 z daty 3 września 1938 — i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. 2248

KAMIENICĘ
w Krakowie zamienię na dom willę na Górnym Śląsku. Zgłoszenia: „Piast“, — Kraków, ul. Wiślna 4, parter. 2447

ZAPALNICZKI
maszynki do mięsa naprawia fachowo szlifiernia Spawalnia Metali Myszkowski, Dietlowska 46.

UNIEWAŻNIAM
kartę chlebową Nr 1924 Kraków. 2372

SPÓLNIKA
z gotówką do 2.500 zł. poszukuje handlowiec. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2398“. 2398

OSTRZENIE
nożyków do golenia — 10 gr — przyjmuje sklep S. Dobiszówna, Długa 29. 2359

„PINUZAN“
pod gwarancją leczy choroby płuc. gruźlicę, nawet zastarzałą, zaflegmienie, kaszel, astmę zadawnioną, katary żołądka ka choroby nerwowe. Pinuzan jest opatentowany i uznany przez kliniki uniwersyteckie Warszawie, jako środek skuteczny przy wszystkich chorobach. Pinuzan wyrabiany był w 1925 Zakopane - Poronin — obecnie do nabycia tylko: Laboratorjum Przyrodolecznicze, — Kraków, Rynek Kleparski 6, m. 3. Równocześnie ostrzega się przed firmami, które nieprawnie podszywają się pod Pinuzan. 2004

WRÓŻBITA
światowej sławy, kabała tarokiem egipskim. Kraków, Wybickiego 5, m. 2 2304

ŁODZIANIN,
mieszkający obecnie w Rzeszowie, prosi Panią, która wyjechała z Kielc 14 na 15 bm. — kierunek Kraków, o odebranie swej walizki oraz o zwrot rzeczy Łodzianina. Wiadomości kierować: Biuro Zleceń, Majewski, Krowoderska 41.

MALEŃKI
piesek, biało-brązowy, kudłaty — Czibi zginął. Odprowadzenie wynagrodzę — Kraków, Tatarska 1, m. 3, (dom w podwórcu). 2371

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI
z Wielkopolski, przyjmuje 9—1 i 3—6 Kraków, ul. Mikołajska 5, 1 p. 1927

Z WARSZAWY
do Krakowa auto ciężarowe przyjeżdża raz w tygodniu, może zabrać z Warszawy towary. — Zgłoszenia: Długa 58, I piętro, mieszkanie lekarza, od 6—7 wieczorem. 2212

GOSPODARZA
z okolic Mielca, na którego wozie we wrześniu w Podhajcach, pozostały moje rzeczy: — walizka, płaszcz, bielizna i koc — proszę o podanie swego adresu. — Ktoby w tej sprawie coś wiedział, zechce łaskawie donieść: Stanisław Królikiewicz, Kraków, Starowiślna 4. 2188

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 2786. Adres: Kraków, św. Gertrudy 29 m. 17. 2445

SĄD
grodzki w Krakowie dnia 29. grudnia 1939 — Sygn. I 1 No 1067/39. — Na wniosek Karoliny Lenatr zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennych dowodów zastawniczych Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. Nr 32401, 32402, 32403 z daty 12 lipca 1939 i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby do 6-ciu miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, — gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. Dr. H. Gawacki, — Sędzia grodzki. 2304

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę cukrową chlebową Nr. 5995. Zofia Piotrowska 2443

ZWOLNIENIA JEŃCÓW,
podania, poszukiwania zaginionych w kraju i zagranicą przeprowadza Biuro Zleceń, Majewski, Kraków, Krowoderska 41. 2439

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 317 2431

Sąd Grodzki w Krakowie — Oddział I. dnia 18 lipca 1939. Sygn. I. 3. A 1765/36.

Wezwanie nieznanych dziedziców.

Katarzyna z Bombów Nowakowska, włościanka z Zielonek k/Krakowa przebywająca w A. meryce w okręgu Cook — mieście Chicago Hanson-Wood, zmarła w Ameryce w okręgu Cook w miejscowości Elrnald ave 1201 w dniu 18 maja 1926 r., zaś jej mąż Michał Nowakowski włościanin z Zielonek powiat Kraków, zamieszkały w Ameryce w okręgu Cook w miejscowości Chicago-State Street Nr. 12.305, zmarł w Ameryce w dniu 24 czerwca 1928 r. — Obydwoje małżonkowie — zmarli — nie pozostawili rozporządzenia ostatniej woli. Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Sąd ustanawia zatem kuratorem masy spadkowej siostrę śp. Katarzyny Nowakowskiej, Annę Zberusową, zamieszkałą w Zielonkach. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tym donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu spadek wydany zostanie tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, — spadek przyznany zostanie — jako bezdziedziczny — Skarbowi Państwa. Dr H. Gawacki Sędzia grodzki. 2390

Materjałów budowlanych zastępstwa
obejmie poważna, aryjska firma w Krakowie. Własna bocznica kolejowa, magazyny. Zgłoszenia do Administracji „Gońca“ Nr. 2185. 2185

Zanim sprzedasz spytaj mnie!
Najwyższe ceny za znaczki pocztowe płaci Florjańska 5, m. 16, od 3—5

INTELIGENTNA
sympatyczna, poprowadzi biuro, sklep i t. p. lub przystąpi do spółki. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2313“. 2313

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 2823 — Okręgu II. 2959

TŁUMACZ
sądowy przysięgły niemiecki — rosyjski, czeski, słowacki, francuski, ul. Kanonicza 19. 2278

LECZĘ
chorobach kobiecych, akuszerji, wewnętrznych, uwzględniam niezamożnych i uchodźców. Kraków, Rynek Kleparski 13, mieszkanie 2. 2272

PROSZĘ
uczciwego znalazcę psa małego, ratlera, koloru bronzowego — z marką „Katowice“ na rok 1939 940, zwrócić takowego pod adresem Kraków, Sereno Fenna 10 m. 1 za wynagrodzeniem 2262

ORGANIZACJA
Przedsiębiorstw, kapitały, współpraca. Wybickiego 5/2, Mgr. Hand. 11—14. — 2303

ZGINĄŁ
pies mały, biały terrier — oddać za wynagrodzeniem, Pijarska 11 m. 5. 2355

SPÓLNIKA
do otwarcia cukierni poszukuje fachowiec (3.000) Zakopane, Aleja Siemianowskiego „661“. — 58K

POR. MAR.
Jerzy Zamarstynowicz O. R. P. Wicher jest w kraju, szuka matki, — ostatnio mieszkała Kraków, Basztowa 10. Goniec Krakowski Kraków Nr. 2312“. 2312

ARTYSTYCZNA
tkalnia naprawia bez śladu wszelką garderobę — czyści chemicznie, farbuje, przerabia wszelką garderobę. Kraków, Grodzka 6. Watalina na składzie. 2353

SŁYNNY
Astrolog - Grafolog Chiromanta wyjaśnia mroki przeznaczenia każdego! Analizy horoskopy niezawodne! Wskazania zaginionych! Przyjęcia: Kraków, Szewska 7/8 2035

RANY
ropienia róże leczy Kamphenol Matuli. Do nabycia we wszystkich aptekach. 6k

FARBIARNIA
i Chemiczna Pralnia Witalskiego. Kraków, Krowoderska 70, św. Krzyża 12, Wrocławska 12, Józefińska 9. — Wykonuje wszelkie roboty solidnie i tanio. 2028

PRZEPISUJĘ
na maszynie polskie, niemieckie, tłumaczę: ul. Dominikarska 3/1. 1383

Kupię dom
najchętniej z restauracją.
Wpłata 50.000 Zł.
Oferty do Gońca Krakowskiego „Nr. 2416“

Kupię motory elektryczne
prądu trójfazowego:
1) 220/380 V. o mocy trwałej 55 KM 730 obr/min bud. otwartej
2) 220/380 V. o mocy trwałej 35 KM 730 obr/min bud. otwartej.
3) 380/660 V. o mocy trwałej 7 KM 960 obr/min hermetycznie zamknięty.
Zgłoszenia z dokładnym opisem i ceną kierować do Gońca Krakowskiego „Nr 2395“. 2395

Przeziębienie



TABLETKI ASPIRIN

Firma DRESDNER SAMUEL
(Tekstylia)
Kraków, Stradom 18, wzywa:
a) dłużników do zapłacenia do dnia 15 go lutego 1940 wszelkich należności powstałych z jakichkolwiek tytułów,
b) wierzycieli do zgłoszenia pretensji popartych wyciągiem konta również do dnia 15-go lutego 1940 — a to pod rygorem: ad a) przymusowego ich ściągnięcia, ad b) pominięcia w planie regulacji zobowiązań.
2369 Komisaryczny Zarząd.

Przyjmujemy codziennie drobne ogłoszenia do Gońca Krakowskiego